

Toruń podziękował za służbę w Święto Wojska Polskiego

W 105. rocznicę „Cudu nad Wisłą” mieszkańcy Torunia podziękowali polskim żołnierzom za ich trud i poświęcenie oraz uczcili pamięć poległych i zasłużonych. Główne uroczystości odbyły się na placu Rapackiego.

Oficjalne obchody Święta Wojska Polskiego rozpoczęły się od złożenia przez delegację miejską kwiatów pod pomnikami Wojsk Balonowych oraz gen. Józefa Hallera. W tym roku obchodzimy 152. rocznicę urodzin Naczelnego Dowódcy Wojsk Polskich. Tradycyjnym punktem obchodów jest Msza święta w intencji Wojska Polskiego i Ojczyzny pod przewodnictwem bp. Arkadiusza Okroja sprawowana w toruńskim kościele Garnizonowym. Po nabożeństwie żołnierze toruńskich pododdziałów przemaszerowali na plac Rapackiego pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego na uroczystość patriotyczną, w której udział wzięli również mieszkańcy Torunia oraz goście naszego miasta. Radę Miasta Torunia reprezentowali wiceprzewodniczący Marcin Czyżniewski, radni Aneta Wierzbowska i Zbigniew Fiderewicz.

Prezydent Torunia Paweł Gulewski w swoim przemówieniu przypomniał o ważnej roli, którą Toruń odegrał w walce o wolność Polski i Europy, jako brama Pomorza i stolica województwa pomorskiego oraz twierdzą o znaczeniu strategicznym. Wspominał, że z Torunia wyszły pierwsze oddziały, które wzięły udział w wojnie polsko-bolszewickiej, na czele z legendarnym 63. Toruńskim Pułkiem Piechoty. A latem 1920 r. „Dzieci Torunia” wzięły udział w historycznym manewrze wojsk polskich znad Wieprza, który przesądził o dalszych losach wojny i zwycięstwie armii Piłsudskiego.

- Lekcja historii, którą musimy dziś odrobić, to lekcja odpowiedzialności i patriotyzmu. Podobnie jak 105 lat temu, również i dziś stoimy wobec zagrożenia. Podobnie jak w dniach bitwy warszawskiej i w minionych wiekach, przychodzi ono ze wschodu, od strony Rosji. Nasze oczy zwrócone są ku bohatersko walczącej i coraz mocniej krwawiącej Ukrainie. Jesteśmy jednak pełni nadziei i wierzymy w jej zwycięstwo -
mówił prezydent Torunia Paweł Gulewski. *- Dziś dobrze wiemy, że tylko dobrze uzbrojona i duża armia może: odstraszać przeciwnika, gwarantować bezpieczeństwo i zapewnić nienaruszalność państwa. Podejmowane przez polski rząd działania dają rękojmię, że będą one w pełni wykonane. Polska nie stoi więc wobec dylematu: „czy się zbroić”, ale jak jeszcze efektywniej, nowocześniej i lepiej dozbrajać armię, jak ją rozbudowywać i poszerzać o nowe komponenty. Mamy gwarancje ze strony sojuszników – państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego, największego i najsilniejszego sojuszu militarnego na świecie.*

- [PDF](#)